

PRAWO POZYTYWNE A WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIE WE WSPÓŁCZESNEJ FRANCJI

Georges Bolard

Profesor Wydziału Prawa w Dijon

Streszczenie. Francuska myśl polityczna miała źródła w tradycji chrześcijańskiej oraz w tradycji wolteriańskiej. Prawo pozytywne zostało nacechowane przez tradycję chrześcijańską. We współczesnym kodeksie postępowania cywilnego prawa obrony wyraźnie zostały odniesione do prawa naturalnego. W ostatnim czasie myśl chrześcijańska została rozmyta w ruchach myślowych lub kaznodziejskich reprezentowanych przez tzw. lewicowych chrześcijan. Tradycja wolteriańska wycofywała się na korzyść marksistowskiego materializmu. Od poł. lat 70. XX w. pojawiają się reformy zapoczątkowane przez chrześcijan, lecz negujące wartości chrześcijańskie. Obserwuje się jednocześnie powrót do tych wartości.

Słowa kluczowe: prawo pozytywne, wartości chrześcijańskie, francuska myśl polityczna

NEGOWANIE WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKICH

Po zakończeniu drugiej wojny światowej obserwuje się ciągle we Francji znaczący wpływ katolików. Niewątpliwie, gdyby wtedy socjaliści i komuniści połączyli się, zdobyliby większość w Zgromadzeniu Narodowym czy też w Zgromadzeniu Konstytucyjnym. Lecz takiego połączenie nie było. Ponadto zwłaszcza wódzowie ruchu oporu, tacy jak De Gaulle, Leclerc, de Lattre de Tassigny, byli zadeklarowanymi katolikami, jak zresztą większość Francuzów. Poza socjalistami i komunistami, życie polityczne zostało zdominowane przez M.R.P. (Ludowy Ruch Republikański), który nie krył swych związków z chrześcijaństwem i był w 1946 r. główną partią polityczną we Francji.

Trzydzieści lat później katolik Valery Giscard d'Estaing został prezydentem Republiki i rozpoczął dwie reformy, które bezpośrednio naruszają chrześcijańską koncepcję rodziny (A i B).

A. Najpierw była to **legalizacja aborcji** na mocy ustawy z 17 stycznia 1975 r. Była to jedna z reform otwarcie popierana przez prezydenta Giscarda d'Estaing wraz z panią minister zdrowia Veil. Nowa ustawa zezwalała na aborcję kobiecie w „rozpaczliwej sytuacji” (*do dziesiątego tygodnia ciąży*).

Pewnie można byłoby znaleźć w tej ustawie wyraz głębokich wątpliwości w związku z wpływami chrześcijańskimi. Dlatego też ustawa została uchwalona tylko na 5 lat: a następnie potwierdzona ustawą z 31 grudnia 1979 r. Precyzuje ona jednak, że lekarz nie może być zmuszany do wykonywania zabiegów aborcji. Wtedy też jeszcze aborcja jest wstydliwie nazywana „umyślnym przerwaniem ciąży”. Wszystko to nie zmienia jednak faktycznych rozwiązań.

Nowa ustawa nie została przyjęta przez większość polityczną tego okresu: wtedy właśnie do ówczesnej mniejszości dołączyli socjaliści i komuniści. Kościół francuski nie przyjął stanowczej postawy. Dopiero po uchwaleniu ustawy wystąpił w telewizji kardynał arcybiskup Paryża i nawoływał chrześcijan, by nie korzystali z tej ustawy.

B. Ustawa z 11 lipca 1975 r. na temat **rozvodu** również była popierana przez prezydenta Giscarda d'Estaing oraz ministra sprawiedliwości Jeana Lecanueta, wywodzącego się z kręgów chadecji.

Ustawa ta sankcjonuje rozwód za zgodą obydwu stron (art. 230 i nast. Kodeksu cywilnego). Rozwiązanie to nie jest całkiem absurdalne, ponieważ pozwala trochę złagodzić konflikt między małżonkami, zamiast podsycać go w spornym procesie.

Duch tej ustawy wyraża się w sformułowaniu „rozwód ze względu na ustanie wspólnego pożycia”. Faktyczna separacja trwająca przez okres 6 lat pozwala małżonkowi, nawet gdy to on jest winny, na narzucenie rozwodu swemu niewinnemu współmałżonkowi, jednak bez „wyjątkowo surowych konsekwencji materialnych i moralnych”. Inaczej mówiąc, ustawa sankcjonuje rozwód ze względu na niezgodność charakterów partnerów, a występujący o rozwód ponosi konsekwencje finansowe. Choroba umysłowa współmałżonka przez sześć lat również zezwala na rozwód, chyba że „rozwód może mieć zbyt poważne konsekwencje na chorobę współmałżonka”.

TRWANIE LUB POWRÓT WARTOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKICH

Czyżby sytuacja była aż tak dramatyczna? Można byłoby stwierdzić, że sytuacja we Francji jest nie tylko charakterystyczna dla samej Francji, lecz niewielka płynie z tego pociecha. Nadzieję można czerpać z innych stwierdzeń, wywodzących się z prawa pochodzenia (A), bioetyki (B) i etyki handlowej (C).

A. Prawo pochodzenia dziecka zostało zmienione ustawą z 3 stycznia 1972 r.

Na uwagę zasługuje przede wszystkim pochodzenie nieślubne. Ustanowiona przez art. 334 Kodeksu cywilnego zasada równości dziecka pozamałżeńskiego oraz dziecka ślubnego nie powinna rodzić żadnych złudzeń lub wskazywać na odwrót od wartości chrześcijańskich.

Nie chodzi o to, że zasada wskazuje na liczne wyjątki, lecz o to, że za pomocą tej zasady ustawodawca chciał znieść restrykcje kodeksu napoleońskiego, odnoszące się do ustalania pochodzenia nieślubnego. Restrykcje te miały na celu chronić porządek publiczny oraz materialny komfort rodzin. Bardziej liberalna i realistyczna w ustalaniu nieślubnego pochodzenia jest ustawa z 1972 r.. Niewątpliwie nawiązująca do wpływów kanonicznych. Można by sądzić, że uwidacznia ona wpływ przewodniczącego Jeana Foyera. Wpływ ten potwierdziła ustawa z 8 stycznia 1993 r.

Pochodzenie adopcyjne, zreformowane przez ustawy z 11 lipca 1966 r. i 22 grudnia 1976 r. stało się przedmiotem ustawy z dnia 5 lipca 1996 r. Oczywiście wszystkie trzy ustawy potwierdzają klasyczne francuskie rozróżnienie, a mianowicie adopcję pełną, adopcję niepełną. Adopcja pełna upodabnia dziecko adoptowane do dziecka ślubnego. Ponadto, wszystkie trzy ustawy dążą do ułatwienia adopcji, np. poprzez sądowe stwierdzenie porzucenia dziecka (art. 350 Kod. cywilnego). Chrześcijańska inspiracja tych rozwiązań nie została tutaj uwidoczniiona, niemniej jest ona całkiem namacalna.

B. Przychylność dla pochodzenia można odnaleźć w ustawie z 29 lipca 1994 r., odnoszącej się do pomocy medycznej w prokreacji. Nowe art. 311–19 i 311–20 Kod. cyw. starają się unikać – na korzyść dziecka – konfliktów pochodzenia w przypadku medycznej prokreacji.

Prawo to sankcjonuje techniki lekarskie, których legalność należy jeszcze ustalić: nie wynika to z inspiracji antychrześcijańskiej, lecz ze stanu nauki, który nie pozwala ustawodawcy na dokonanie tego ustalenia. Inne przepisy ustawy z 29 lipca 1994 r., odnoszące się mianowicie do poszanowania ciała ludzkiego i do przekazywania organów ludzkich, nie podważają – jak się wydaje – tych obserwacji.

Przychylność dla pochodzenia nawet adopcyjnego, nie może gwałcić elementarnych reguł moralnych. W pewnym momencie wymyślono „matki zastępcze”, które zobowiązały się do urodzenia dziecka, aby je potem oddać do adopcji. Plenarne Zgromadzenie Sądu Kasacyjnego anulowało konwencję, mówiąc:

konwencja, na mocy której kobieta zobowiązuje się, jeśli nawet robi to za darmo, do poczęcia i noszenia dziecka, aby oddać je po urodzeniu, jest sprzeczne zarówno z zasadą porządku publicznego o nierozporządzalności ciała ludzkiego, jak i z zasadą nierozporządzalności stanu osób¹.

C. Oczywiście jeszcze wiele innych aspektów prawa zasługiwałoby na analizę. Wspomnijmy krótko ściganie karne zmierzające do karania za poważne naruszenia etyki handlowej. Czyż nie ujawniają one, nawet jeśli są przesadne, woli prawdy i uczciwości, tak silnie zakorzenionej w ludowej mentalności we Francji?

¹ Cass. ass. pl.: 31 maja 1991, SJ 1991, 2–21762, Com. Bernard, Concl. Dontenville, n Terré.

Prawdą jest, że może wchodzić w grę również uczucie zazdrości. W tym złym świecie, wszystko jest dwuznaczne. Czy zniesienie kary śmierci było bardziej motywowane miłosierdziem chrześcijańskim czy też przekonaniem, mniej lub bardziej świadomym, że drugi świat nie istnieje?

Należy jeszcze zastanowić się na temat miejsca Kościoła w społeczeństwie francuskim. Rozdział między państwem a Kościołem, laickość, nie zakazują społecznego wpływu Kościoła. Przez ostatnie dziesięciolecia kler sprawiał jednak często wrażenie, że zrezygnował z takiego oddziaływania, a „lewicowi chrześcijanie” odrzucali je lub zastępowali moralnością socjalistyczną i filantropijną. Nie godzono się np. na budowanie zbyt okazałych kościołów w nowych dzielnicach, aby nie urazić czy sprowokować przeciwnika.

Kierunek ewolucji zdaje się dzisiaj iść w innych kierunku. Na przykład kardynał Lustiger, przy okazji sprawy imigrantów „bez dokumentów” lub przy okazji ostatniej wizyty Jan Pawła II, publicznie i otwarcie domagał się prerogatyw społecznych dla Kościoła. Gdyby legalizacja aborcji była proponowana dzisiaj, można spodziewać się, że nie czekałby on na przegłosowanie ustawy, aby zmanifestować swój sprzeciw.

Georges Bolard jest inicjatorem współpracy między Wydziałem Prawa Uniwersytetu w Dijon a Wydziałem Prawa i Administracji UMCS (M. Sawczuk, M.P. Wójcik, *Układ polsko-francuski*, Wiadomości Uniwersyteckie, 2000, nr 1). Jest autorem m.in.:

1. *Nowe francuskie prawo arbitrażowe* [w:] *Odrębności krajowe międzynarodowego arbitrażu handlowego*, red. M. Sawczuk, Lublin 1987;
2. *Nowy francuski kodeks postępowania cywilnego* [w:] *Księga Pamiątkowa Profesora Józefa Skąpskiego*, „Rozprawy z polskiego i europejskiego prawa prywatnego”, Kraków, 1994;
3. *Zasada kontryktoryjności przed arbitrami*, Annales UMCS, sec. G, Lublin 1999, vol. XLVI;
4. *Les tribulations de la loi étrangère devant le juge français*, [w:] *La cour de cassation, l'université et le droit: André Ponsard, un professeur de droit à la Cour de cassation. Mélanges en l'honneur du Président André Ponsard*, Litec 2003;
5. *Droit Positif et Valeurs Chrétiennes Dans la France Contemporaine* [w:] *Ecclesia et status: Księga jubileuszowa z okazji 40-lecia pracy naukowej profesora Józefa Krukowskiego*, red.: A. Dębiński, K. Orzeszyna, M. Sitarz, Lublin 2004.

POSITIVE LAW VERSUS CHRISTIAN VALUES IN MODERN FRANCE

Summary. French political thought springs from the Christian tradition and the Voltaire tradition. Positive law was affected by the Christian tradition. In the modern day, the Code of Civil Procedure, laws of defence are explicitly related to the natural law. Recently the Christian thought has been diluted in various thought or preaching movements, represented by the so-called leftist Christians. The Voltaire tradition took a step backwards to give way to Marxist materialism. Since mid 1970s reforms started by Christians have appeared, but they negate Christian values. Simultaneously, a revival of these values is perceptible.

Key words: positive law, Christian values, French political thought